

Olga Miriam Przybyłowicz

Elżbieta Granowska: trzecia żona Władysława Jagiełły¹. Życie codzienne królowej

I. Wstęp. II. Genealogia Elżbiety. Trzy pierwsze małżeństwa Pileckiej. III. Małżeństwo z królem Władysławem Jagiełłą. IV. Elżbieta w roli królowej. 1. Życie rodzinne, sfera polityki. 2. Podróże królowej. V. Aneks: Itinerarium królowej

I. Wstęp

Losy życia Elżbiety Granowskiej z Pilicy (Pilczy), trzeciej żony Władysława Jagiełły, nie budziły do tej pory szczególnego zainteresowania historyków zajmujących się badaniem epoki polskiego średniowiecza, pomimo iż życie Elżbiety oświetla stosunkowo wiele różnorodnych źródeł. Przykład Granowskiej – skromny stan badań jej poświęconych – pokazuje, iż wiele zagadnień historii średniowiecznej czeka na przebadanie, pełniejsze poznanie tematu. Wśród zagadnień tych szczególne miejsce zajmuje szeroko rozumiana historia kobiet w epoce średniowiecza, zarówno tych należących do elit (królowe, księżne), jak i tych zajmujących najnowsze miejsce w hierarchii społeczeństwa stanowego.

Kobiety w Polsce średniowiecznej pozostawały w cieniu mężczyzn, ich roli i miejsca w polityce, kulturze. Zauważali to współcześnie żyjący, a za wyraz tego można uznać np. przekazy kronikarskie. Jan Długosz nie przywiązywał na kartach swoich *Annales* specjalnej wagi do roli i pozycji kobiet, nawet monarchiń. Na kartach *Roczników* przewijają się imiona 73 władczyń, zaś informacje o większości z nich są przekazywane według schematu: data urodzenia, imiona i daty wydania na świat potomstwa, data śmierci². Wyjątkami są tutaj osoby: Dobrawy, świętej Jadwigi Śląskiej, Jadwigi Andegawenki, czy w końcu władczyń współczesnych kronikarzowi – trzech żon Władysława Jagiełły (Anny Celejskiej, Elżbiety Granowskiej, Zofii Holszańskiej) i Elżbiety Rakuszanki – żony Kazimierza Jagiellończyka.

Postać Elżbiety Granowskiej, trzeciej żony króla Władysława Jagiełły, oświetlają różnorodne źródła, do których zaliczają się: Rachunki dworu królowej Jadwigi i króla Władysława Jagiełły, *Annales* Jana Długosza, dokumenty królewskie. Jeżeli zaś chodzi o literaturę przedmiotu, to stan opracowań dotyczących jej życia prywatnego a szczególnie pozycji, roli, jaką pełniła przy boku swego czwartego męża, króla Władysława Jagiełły, przedstawia się

¹ Artykuł jest fragmentem pracy magisterskiej: „Żony Władysława Jagiełły: pozycja królowej w polityce i kulturze polskiej końca XIV wieku i pierwszej połowy XV wieku”, napisanej pod kierunkiem pani prof. dr hab. Marii Koczarskiej w Instytucie Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego. W tym miejscu pragnę serdecznie podziękować pani profesor Marii Koczarskiej za wszelkie uwagi i spostrzeżenia oraz pomoc, jakiej mi udzielała w trakcie opracowywania tematu.

² *Wizerunek dobrej i złej władczyni w rocznikach Jana Długosza*, [w:] *Kobieta w kulturze średniowiecznej Europy*, red. A. Gąsiorowski, Poznań 1995, s. 88.

na tle bazy źródłowej skromnie: poświęcone są Granowskiej jedynie dwa szkice z XIX wieku – Klemensa Kanteckiego i Antoniego Prochaska³ oraz artykuł popularno-naukowy Stanisława Kurasia⁴. Te trzy pozycje zawierają jednak wiele nieścisłości, począwszy od kwestionowania przez K. Kanteckiego dwóch pierwszych małżeństw Granowskiej, a skończywszy na niekompletnym i niedokładnym itinerarium sporządzonym przez S. Kurasia.

II. Genealogia Elżbiety. Trzy pierwsze małżeństwa Pileckiej

Elżbieta była córką Ottona z Pilczy herbu Topór, wojewody sandomierskiego i Jadwigi (córci Jana z Melsztyna z rodu Leliwów, kasztelana krakowskiego), chrzestnej matki Jagielli i pierwszej damy na dworze Królestwa. Pileccy z Toporczyków należeli do rodzin, które swe znaczenie uzyskiwały dzięki aktywnej polityce Kazimierza Wielkiego prowadzonej na wschodzie. Nadania na Rusi postawiły Pileckich na równi z Melsztyńskimi czy Rzeszowskimi. Sam Otton był ponadto zaufanym siostry Kazimierza Wielkiego, królowej Elżbiety Łokietkówny, która podczas sprawowania rządów namiestniczych w Polsce za panowania jej syna, Ludwika Węgierskiego, powierzyła mu starostwo generalne w Wielkopolsce, w celu uśmierzenia wojny domowej⁵. W posiadaniu Pileckich znajdowały się dobra łańcuckie, Jarosław, Bychawa, Tyczyn i Zalesie. Elżbieta przyszła na świat około roku 1372 i jako jedynaczka dziedziczyła splendory i majątek rodziny. Piękna, z doskonałej rodziny i świetnego rodu, była doskonałą partią – i właśnie wszystkie te elementy przyczyniły się najprawdopodobniej do jej „nieszczęść małżeńskich”.

Pierwszym jej mężem był według Długosza baron morawski, Wisel Czambor, który porwał Elżbietę z jej domu⁶. Ponieważ jednak – jak pisze dziejopis – złe postępowanie pociąga za sobą karę, to Wisel „zginął” bronią, od której wojował⁷. Z domu Wisła (być może inspirowany przez stronę polską, Wisel był bowiem w dobrych stosunkach z Krzyżakami⁸) porwał Elżbietę Janczyk Janczykowicz z Jiczina herbu Odrowąż. Czambor nie chciał pogodzić się z utratą Elżbiety, przejechał więc do Krakowa, skąd słał obraźliwe listy do Janczyka. Ten wreszcie, nie mogąc znieść obelg, przybył do Krakowa, napadł na Wisła wychodzącego z łaźni i zabił go⁹.

Nie wiadomo, jak długo trwało drugie małżeństwo Elżbiety, ale faktem jest, iż w 1390 roku Elżbieta z matką dziękowała Najświętszej Marii Pannie i św. Janowi Ewangelście za szczęśliwy powrót do domu¹⁰, zaś przed październikiem 1397 była już żoną Wincentego Granowskiego, spokrewnionego z rodziną matki (Leliwita)¹¹. To właśnie z trzecim mężem, Wincentym Granowskim, miała Elżbieta czworo dzieci: Jadwigę, Ofkę, Jana i Ottona¹². Niezbyt długo trwało to jej szczęście rodzinne – w roku 1410 Elżbieta odwdziała po raz trzeci: Granowski, mianowany przez Jagiellę po zwycięstwie grunwaldzkim starostą Torunia, zmarł w kilka miesięcy po otrzymaniu tego stanowiska.

³ K. Kantecki, *Elżbieta trzecia żona Władysława Jagielli*, Lwów 1874; A. Prochaska, *Długosz o Elżbiecie, trzeciej żonie Władysława Jagielli*, Lwów 1876.

⁴ S. Kuraś, *Burzliwe życie Elżbiety z Pileckich Granowskiej*, „Problemy”, 1986, nr 11, s. 21–24, 33–37.

⁵ S. Gawęda, *Możnowładztwo małopolskie w XIV i pierwszej połowie XV wieku*, Kraków 1966, s. 68.

⁶ *Joannis Długossi seu Longini canonici Cracoviensis, Historiae Poloniae Libri XII* (dalej cyt.: Dł.), ks. XI, wyd. I. Ż. Pauli, Kraków 1877–1878, s. 205; *Jana Długosza Roczniki, czyli Kroniki Sławnego Królestwa Polskiego* (dalej cyt.: Roczniki), ks. XI, red. J. Dąbrowski, Warszawa 1985, s. 75.

⁷ Tamże.

⁸ S. Kuraś, *Burzliwe życie...*, s. 23.

⁹ Dł., ks. XI, s. 205; Roczniki, ks. XI, s. 75.

¹⁰ *Zbiór dokumentów Małopolskich* (dalej cyt.: Zb. dok. Młp.), wyd. S. Kuraś, I. Sułkowska-Kuraś, Kraków–Wrocław 1962–1975, t. IV, nr 1093.

¹¹ Elżbieta wzmiankowana jako Granowska, *Starodawne Prawa Polskiego Pomniki* (dalej cyt.: SPPP), t. VIII/2, s. 408.

¹² Zapisy matki Elżbiety – Jadwigi dla wnuków w latach 1402–1404, SPPP, t. II, 861, 965, 1063.

III. Małżeństwo z królem Władysławem Jagiełłą

Elżbieta w roku śmierci drugiej żony Władysława Jagiełły, Anny, liczyła około 40 lat, była więc osobą nie najmłodszą. O jej wyglądzie trudno powiedzieć coś konkretnego, gdyż nie zachował się żaden przekaz opisujący postać i urodę Granowskiej. Długosz nazywa ją „kobietą zwiędłą i wyczerpaną wielką liczbą dzieci”¹³, lecz nie należy zbyt wierzyć kronikarzowi, który wyrażał nie tyle swoje zdanie (liczył wówczas sobie nasz kronikarz kilkanaście miesięcy), co wrażenia i poglądy zasłyszane od swego protektora, Zbigniewa Oleśnickiego. Nie wiemy też nic o wykształceniu Elżbiety, ale biorąc pod uwagę fakt, iż wywodziła się z jednej ze świetniejszych rodzin możliwych w Polsce końca XIV wieku, utrzymującej kontakty z dworem królewskim, można przypuszczać, że jej wychowanie i sposób bycia nie odbiegały specjalnie od kanonów obowiązujących w kręgach dworskich.

Elżbieta musiała zapewne często gościć na dworze krakowskim; być może dzięki swej matce Jadwidze, chrzestnej Jagiełły, należała przez jakiś czas do dworu królowej Jadwigi. W późniejszym okresie, w czasie trwania małżeństwa z Wincentym Granowskim, była najprawdopodobniej częstym gościem – z racji swego rodowodu i funkcji pełnionej przez męża – w komnatach wawelskich. Być może wówczas nawiązała właśnie (nie była już podlotkiem, kilkunastoletnią panną dworską, lecz stateczną niewiastą) bliższe kontakty z rodziną królewską, m.in. z najukochańszą siostrą Władysława Jagiełły, księżną Aleksandrą Mazowiecką. Ta przyjaźń zaprowadziła ją przed ołtarz katedry wawelskiej podczas koronacji na królową Polski.

Przed omówieniem kwestii spotkania przedślubnego, zaaranżowanego według słów Długosza właśnie przez Aleksandrę, warto odpowiedzieć na pytanie, czy wcześniej, kiedy, w jakich okolicznościach spotkał król Jagiełło Elżbietę. Być może stało się to już na chrzcie wielkiego księcia litewskiego w roku 1386. Prawdopodobne jest, że matka, Jadwiga Pilecka, zabrała swą córkę na tę uroczystość. Jeśli tak było, trudno jednak wyobrazić sobie, iż od tej chwili Jagiełło „kojarzył” osobę Elżbiety i utrzymywał z nią kontakty. Przypuszczam, iż znajomość (ale nie bliskie, intymne spotkanie) między Elżbietą i Jagiełłą mogła się nawiązać w okresie, gdy Elżbieta była żoną Wincentego Granowskiego, utrzymującego z dworem szerokie kontakty. Pierwszy, poświadczony źródłowo „bliższy kontakt” (niekoniecznie jednak osobisty) między przyszłymi małżonkami to wyrok sądu polubownego w listopadzie 1404 roku, według którego to orzeczenia Jagielle przyznane zostały dobra Pileckich Tyczyn i Zalesie, po wypłaceniu przez króla Elżbiecie 30 grzywien¹⁴.

Kolejnym dokumentem mówiącym już o samej Elżbiecie jest wyrok Jagiełły z 23 V 1416 (monarcha tuż po śmierci Anny, drugiej żony, udał się na standardowy objazd ziem polskich, rozpoczynając podróż od Wielkopolski) nakazujący sądowi w Kościanie nie pozywanie Elżbiety Granowskiej przed sąd, dopóki nie zostanie rozstrzygnięty spór o Granowo, pomiędzy nią a jej pasierbem¹⁵. Być może właśnie wtedy doszło do zawarcia bliższej – w tym przypadku osobistej – znajomości, gdyż Elżbieta z pewnością musiała sama prosić króla, by był przychylnym jej prośbie.

Po śmierci Anny Celejskiej sprawa nowego małżeństwa króla Władysława Jagiełły leżała nie tylko w interesie Polaków (choć niepotrzebne było już – dzięki wiktorii grunwaldzkiej – potwierdzenie pozycji króla w państwie, tak jak po śmierci Jadwigi), ale i władców państw ościennych. Na „dobrej” partii (czyli będącej w zgodzie z planami Luksemburgów) dla Władysława zależało szczególnie jego politycznemu konkurentowi w Europie, Zygmuntowi Luksemburczykowi (królowi Węgier, a od 1410 roku także i Niemiec). W jego interesie

¹³ Dł., ks. XI, s. 203; Roczniki, ks. XI, s. 73.

¹⁴ *Kodeks Dyplomatyczny Małopolski*, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1876–1905, t. IV, nr 1054.

¹⁵ *Kodeks Dyplomatyczny Wielkopolski*, wyd. A. Gąsiorowski, H. Kowalewicz, R. Walczak, T. Jasiński, t. VI–X, Poznań 1982–1993, t. VIII, nr 179.

leżało wyswatanie Jagielly z księżną Brabantu, Elżbietą Brabancką, wnuczką Karola IV (ojca Zygmunta Luksemburskiego), praprawnuczką Kazimierza Wielkiego. W 1415 roku Elżbieta owdowiała; jej mąż Antoni, książę Brabantu, zginął w bitwie pod Azincourt. Do księżnej Brabantu wysłano poselstwo, na czele którego stali Piotr Niedźwiecki i Janusz z Tuliszkowa, kasztelan kaliski. Później dołączył do nich bawiący przy boku Zygmunta Luksemburczyka na soborze w Konstancji, a później w podróży Luksemburczyka do Francji i Anglii, Zawisza Czarny. Elżbieta Brabancka miała jednak odpowiedzieć posłom: *se nolle nubere et de caetero experientiam alterius matrimonii fastidire*¹⁶. Ta odpowiedź być może spowodowała, iż w radzie królewskiej wysunięto projekt zwrócenia się na wschód (plany swatania króla z córką księcia moskiewskiego)¹⁷. Król jednak tym razem zdecydował sam i wybrał za żonę Elżbietę, czym zaskoczył radę królewską i innych panów w Królestwie Polskim. Należy tylko rozstrzygnąć, czy na decyzję królewską miała wpływ, tak jak chce Długosz, księżna Aleksandra Mazowiecka¹⁸. Nie podzielam opinii Anny Strzeleckiej¹⁹ twierdzącej, iż to osoby przeciwne Luksemburczykowi, m.in. Aleksandra, udaremniły akcję stronnictwa Luksemburczyka i podsunęły Jagielle osobę neutralną, która ze względu na pochodzenie stanowiła i wiek nie mogła liczyć na królewską koronę dla potomków. Jak wiadomo mąż Aleksandry, Siemowit IV, utrzymywał dwuznaczne, wręcz przyjacielskie kontakty z Krzyżakami (a więc nie mógł być nastawiony antyluksembursko), zaś księżna Aleksandra nie mogła liczyć na to, iż po śmierci Jagielly korona mogłaby przypaść jej mężowi lub dzieciom, ponieważ żyła prawowita dziedziczka Królestwa Polskiego – ośmioletnia Jadwiga, córka Anny Celejskiej i Jagielly. W świetle relacji Długosza, zaskakujący, cichy i skromny ślub Elżbiety z Jagiellą, który odbył się 2 V 1417 w Sanoku, mimo sprzeciwów rady królewskiej, świadczy raczej o więzi uczuciowej łączącej tę parę od jakiegoś czasu i chęci uniknięcia niepotrzebnych i niemiłych komentarzy o związku króla z poddaną, a nie akcji politycznej. Ślubu udzielił arcybiskup lwowski, Jan Rzeszowski, zaś dyspensę od soboru (z powodu powinowactwa duchowego między Jagiellą a Elżbietą – Jadwiga, matka Elżbiety, była bowiem chrześną matką Jagielly) przywiózł Andrzej z Kokorzyna, profesor Uniwersytetu Krakowskiego. Dostarczono ją *ex post* z warunkiem, aby Jagiello nigdy więcej nie wstępował w związki małżeńskie²⁰. Po ceremonii ślubnej młoda para udała się na Ruś w celu objazdu kraju i spotkania się z księciem Witoldem²¹. W czasie trwania objazdu dotarł do króla list od Zygmunta Luksemburczyka z gratulacjami z okazji ślubu²². Koronacja Elżbiety, mimo protestów panów, szczególnie z terenu Wielkopolski²³, odbyła się 19 XI 1417, w dniu patronki Elżbiety, w katedrze krakowskiej, a koronę otrzymała Granowca z rąk arcybiskupa lwowskiego Jana Rzeszowskiego (arcybiskup gnieźnieński Mikołaj Trąba przebywał w Konstancji)²⁴.

Podsumowując kwestię małżeństwa Jagielly z Elżbietą warto zastanowić się nad tym, czy Elżbieta dała szczęście Jagielle w czasie swego krótkiego z nim pożycia (zmarła w 1420 r.) i czy rzeczywiście związek ten budził tyle niechęci, jak to przekazał Długosz. Wydaje mi się, że Elżbieta stworzyła Jagielle domową, serdeczną atmosferę, odciągającą

¹⁶ Z. Wdowiszewski, *Genealogia Jagiellonów*, Warszawa 1969, s. 40.

¹⁷ A. Prochaska, *Długosz o Elżbiecie...*, s. 9.

¹⁸ Dł., ks. XI, s. 202–203; *Roczniki*, ks. XI, s. 72–73.

¹⁹ *Polski Słownik Biograficzny* (dalej cyt.: PSB), t. VI, s. 249.

²⁰ Z. Wdowiszewski, *op. cit.*, s. 43.

²¹ A. Gąsiorowski, *Itinerarium króla Władysława Jagielly 1386–1434* (dalej cyt.: Itin. W. Jag.), Warszawa 1972, s. 67, przyp. 1, 2.

²² *Index Actorum saeculi XV ad res publicas Poloniae spectantum*, oprac. A. Lewicki, Kraków 1888, nr 939; *Liber cancellariae Stanislai Ciolek, ein Formelbuch der Polnischen Königskanzlei aus der Zeit der husitschen Bewegung* (dalej cyt.: Lib. Canc.), wyd. J. Caro, t. I, Wien 1871–1874, nr 59.

²³ *Codex Diplomaticus Lithuaniae 1253–1433*, wyd. E. Raczyński, Wrocław 1845, s. 385–386.

²⁴ Dł., ks. XI, s. 206; *Roczniki*, ks. XI, s. 77, błędnie podaje datę 23 XI; prawidłowa data koronacji w *Monumenta Poloniae Historica*, s.n., t. V, s. 186.

króla od wielkiej polityki, była jego dobrą przyjaciółką, o czym świadczy m.in. to, iż będąc nie najlepszego zdrowia towarzyszyła mu w większości jego podróży, nie chcąc rozstawać się na dłużej z małżonkiem. Jako kobieta dojrzała dała mu poczucie spokoju, którego Jagiełło nie mógł otrzymać w takim stopniu w swoich poprzednich i kolejnym (z Zofią) małżeństwach z dużo młodszymi od siebie żonami, różniącymi się z tego względu (z całym szacunkiem dla wychowania Jadwigi na dworze węgierskim) zachowaniem i temperamentem. Małżeństwo z poddaną mogło budzić pewne niezadowolenie, ale nie sądzę, by było ono tak wielkie, jak to przedstawia Długosz.

IV. Elżbieta w roli królowej

1. Życie rodzinne, sfera polityki

Pomijając w tym miejscu wizerunek Elżbiety powstały pod piórem Długosza, faktem pozostaje, iż środowisko, do którego należał między innymi późniejszy protektor Długosza, Zbigniew Oleśnicki, nie było, podczas całego okresu królowania Granowskiej przy boku Jagiełły, nastawione przychylnie do trzeciej żony króla. Wyrazem dworskich intryg i złośliwości był m.in. paszkwil Ciołka. Ciołek, w owym czasie (1417–1423) notariusz i sekretarz królewski, napisał zgrabny, acz grubiański w tonie paszkwil na Elżbietę²⁵. Inwektywy dotyczyły nie tylko królowej, przyrównywanej do świni: *de nuptis leonis cum quadam porca, fetidissima multiplicitate feutus exhausta* (cały tekst satyry miał formę alegorii zwierzęcej²⁶), ale i samego króla: *solum undique discurrit iuxta cuiusdam pastoris porca fetens mox illi dicitur occurrisse tuguria et ave praemisso mentitur, se coram illo dolabro sui rostri infinitas thesauri copias evertisse*, i arcybiskupa lwowskiego Jana Rzeszowskiego, który udzielał ślubu: *rex communicat suorum arcana secretorum cuidam setigero impinguato, tunc in loco suorum placitorum pascua indaganti, et necessitudinis suae opportunitatem exponit*²⁷.

Pomimo tej atmosfery, której sprawcą było grono oponentów Elżbiety i jej otoczenia, królowa nie ustępowała pola przeciwnikom, prowadząc aktywne życie, zarówno towarzysko-polityczne, jak i rodzinne.

Niejednokrotnie jednak jej posunięcia na gruncie polityki rodzinnej stawały się powodem sprzeciwu i niechęci wobec królowej ze strony osób dotychczas jej przychylnych. Najgłośniejszą sprawą była próba nadania (za zgodą króla) swojemu synowi, Janowi z Pilczy, tytułu hrabiego i umocnienia jego praw dziedzicznych w dobrach Jarosławia holdem lennym. Z ostrym sprzeciwem w tej sprawie wystąpił wówczas biskup krakowski i kanclerz Królestwa Polskiego, Wojciech Jastrzębiec, który nie przyłożył pieczęci do istniejącego już dokumentu. Ta decyzja według Długosza miała później wpłynąć na niechęć króla Władysława Jagiełły do Jastrzębca²⁸ (w istocie była ona spowodowana nieudaną akcją biskupa podczas procesu wrocławskiego w 1420 roku).

Dzieci Elżbiety: synowie Jan i Otto oraz dwie córki, gościły często na dworze królewskim²⁹, zaś jedna z jej córek, Elżbieta, została z inicjatywy matki wydana za mąż za księcia

²⁵ Utwór Ciołka – satyra zwierzęca – nie był jedynym tego rodzaju przedstawieniem kwestii politycznych. Ten sam charakter prezentują: List zwierząt Apulii do cesarza Fryderyka II i ilustracja soboru w Lyonie w 1285 r. – zlot ptaków pod przewodnictwem papieża (pawia). Zob. T. Tyc, *S. Ciołek a zabytki literatury w formularzach polskich*, Poznań 1925, s. 37, 38.

²⁶ *Codex Epistolaris saeculi XV* (dalej cyt.: CE XV), wyd. A. Lewicki, A. Sokolowski, J. Szujski, Kraków 1876–1894, t. II, nr 53.

²⁷ Tamże.

²⁸ Dł., ks. XI, s. 258; Roczniki, ks. XI, s. 136.

²⁹ *Rachunki dworu króla Władysława Jagiełły i królowej Jadwigi z lat 1388–1420* (dalej cyt.: Rach. Dw.), wyd. F. Piekosiński, Kraków 1896, s. 528–529.

niemodlińskiego Bolesława. Małżeństwo to nie należało do szczęśliwych, Elżbieta została oddalona przez księcia w 1427 roku. Również wpływowi królowej Elżbiety zawdzięcza małżeństwo jej druga córka, Ofka, którą król w 1423 roku (a więc po śmierci Elżbiety) dał za żonę Janowi z Jiczina³⁰. W sprawie dóbr dziedziczonych przez Jagiełłę (należnych do dóbr rodziny Pileckich) po śmierci Elżbiety król postąpił być może zgodnie z wolą zmarłej: zatrzymał do czasu swej śmierci Łącut i Tyczyn obiecując, iż po śmierci dobra te przejdą na własność jej trojga dzieci: Ofki, Elżbiety i Jana (Otto zmarł w 1420 r.)³¹.

O serdecznym stosunku królowej do rodziny króla świadczy natomiast jej przyjaźń z Aleksandrą Mazowiecką, rodzoną siostrą króla, i z córką monarchy z drugiego małżeństwa z Anną Celejską – Jadwigą, której Elżbieta poświęcała więcej czasu, niż to czyniła jej matka Anna³². Król Jagiełło darzył Elżbietę prawdziwą miłością i przyjaźnią, o czym świadczą m.in. fundacje i przywileje, w których monarcha prosił o modlitwę za swoją trzecią żonę³³. O stosunku Jagiełły do trzeciej żony możemy wnioskować też z listów zawiadaniających Barbarę i Zygmunta Luksemburczyka o śmierci Elżbiety. Natomiast odpowiedź Luksemburczyka pozwala na stwierdzenie, iż Granowska pomimo niekrólewskiego pochodzenia traktowana była na arenie międzynarodowej jako pełnoprawna królowa³⁴. O tym, że Elżbieta nie cieszyła się tak złą sławą na dworze królewskim, jak to przedstawił Długosz, świadczą informacje w rachunkach mówiące o przygotowaniach do pogrzebu *quia multe domine terrigene condolentes de morte olim dominae Reginae*³⁵. Gdyby Elżbieta była tak zniechęcona przez prałatów i panów Królestwa Polskiego, z pewnością niewielu zainteresowałaby wiadomość o jej śmierci i niewielu przybyłoby na pogrzeb.

O prawdziwej atmosferze na krakowskim dworze i stosunku poddanych, możnych, do Elżbiety, o ich kontaktach z królową, świadczą zapiski rachunków królewskich. Informują one o aktywnym życiu towarzyskim, o gronie osób, wśród których przebywała królowa, i kręgu gości, których przyjmowała w komnatach wawelskich. Dwór Elżbiety, trzeciej żony Jagiełły, którego obraz wyłania się ze szczytkowych zapisów rejestrów Wątróbki (1418), tętni życiem znacznie bardziej niż dwór jej poprzedniczki u boku Jagiełły – Anny Celejskiej. Nie mamy wielu informacji o urzędnikach dworskich Elżbiety – w porównaniu z dworem Jadwigi Andegaweńskiej i czwartej żony, Zofii, lecz pewnym jest, że na dworze królowej swe funkcje sprawowali: ochmistrz dworu Andrzej z Kokorzyna (przywiózł on dyspensę dla Elżbiety i Jagiełły z soboru w Konstancji)³⁶, podczaszy Jan z Bobrka herbu Półkozic, odziedziczony po królowej Annie kuchmistrz Jan Boruta z Konina, podkomorzowie: Jakusz z Boturzyna, Bartłomiej i Piotr z Pisar i Rytra³⁷. Dworzanie i służebni Elżbiety znani z imienia to: Mikołaj (*cubicularius*, być może ten sam pełnił funkcje szafarza³⁸), Mikołaj

³⁰ Zb. dok. Młp., t. VII, nr 1945.

³¹ Tamże, nr 1895.

³² Rach. Dw., s. 518, 522, 529, 531, 545.

³³ *Acta capitulorum nec non iudiciorum ecclesiasticorum selecta*, wyd. B. Ulanowski, t. II, Kraków, nr 600; *Joannis Długosii Senioris canonici Cracoviensis Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis*, wyd. A. Przeździecki, 1863–1864, t. II, Kraków, s. 419.

³⁴ List Jagiełły do Zygmunta i Barbary, Lib. Canc., t. I, nr 22; kondolencje pary królewskiej, Lib. Canc., t. II, nr 91.

³⁵ Rach. Dw., s. 549.

³⁶ Tamże, s. 525; PSB, t. I, s. 106–107.

³⁷ Jan z Bobrka Lięża herbu Półkoza był także podczaszym królowej Anny. Według PSB, t. XVII, s. 317–318, pełnił tę funkcję od roku 1416. Natomiast według: *Urzednicy malopolscy XIV–XVI w.*, red. A. Gąsiorowski, Biblioteka Kórnicka 1986–1992 (dalej cyt.: *Urzednicy*), s. 41, Jan był podczaszym od 1415 roku. Anna Celejska zmarła 20/21 III 1416 r.; Jan Boruta z Konina występował w otoczeniu Jadwigi bez pełnienia urzędów: Zb. dok. Młp., t. I, nr 215, 228; Rach. Dw., s. 196, 243. Urząd kuchmistrza pełnił na dworze Anny, Elżbiety, Zofii (w latach 1411–1437): *Urzednicy*, s. 201, 232; Jakusz z Boturzyna, PSB, t. X, s. 398–399; Piotr z Pisar i Rytra: PSB, t. XXI, s. 416–417; *Urzednicy*, s. 79; Bartłomiej: *Podwoły kazimierskie, 1407–1432* (dalej cyt.: Pod. kaz.), wyd. S. Krzyżanowski, Kraków 1912, s. 18.

³⁸ Rach. Dw., s. 553.

*pabularius vulgariter obrocny*³⁹, Wawrzek (przyprawdzał konie dla królowej)⁴⁰, Klemens (*cubicularius alias cursor litterarum*⁴¹), Kromel (*camerarius*⁴²).

Granowska, choć nie pochodząca z królewskiego ani książęcego rodu, prowadziła jako monarchini o wiele bardziej ożywione życie towarzysko-polityczne w porównaniu ze swoją poprzedniczką, Anną. Rachunki dworu królewskiego aż roją się od wiadomości o tym, iż Elżbieta gościła u siebie *multos hospites*, wśród których częstymi bywalcami byli duchowni, np. arcybiskup lwowski, biskup krakowski, kanonicy, i świeccy: kasztelanowie i profesorowie Akademii Krakowskiej⁴³, urzędnicy Królestwa (*dignitarii et officiales*), księżęta⁴⁴. Elżbieta przyjmowała też podczas nieobecności króla zagraniczne poselstwa⁴⁵, zaś w towarzystwie Jagiełły czyniła honory dworu obcym książętom, rodzinie Jagiełły (np. XI/XII 1419 w Niepołomicach bawili liczni goście, których Jagiełło opuszcza, pozostawiając ich opiece Elżbiety)⁴⁶.

Pomimo iż Elżbieta z racji swej pozycji uczestniczyła w życiu dworsko-politycznym, jednakże podobnie jak dwie pozostałe żony Jagiełły, Anna Celejska i Zofia Holszańska, od wielkiej polityki – rozmów na wysokim szczeblu, zawierania traktatów – była faktycznie odsunięta (jedynie Jadwiga Andegawenka z racji swego statusu prawnopolitycznego, jako *heres et naturalis domina Regni Poloniae* uczestniczyła w kreowaniu polskiej polityki końca XIV wieku). Warto natomiast w tym miejscu zwrócić uwagę na kilka wzmianek źródłowych mówiących, pomimo oficjalnego nie zaangażowania królowej w politykę, o zainteresowaniu sprawami państwa polskiego. Jagiełło wraz z Elżbietą zabiegał o unormowanie stosunków polsko-krzyżackich, wyrażając m.in. zgodę na prośbę wielkiego mistrza krzyżackiego dotyczącą wypuszczenia kupców krzyżackich. Król miał to uczynić *ad instantiam petitionem inlicitae et praeclare principis dominae Elisabeth Reginae Poloniae consortis nostrae*⁴⁷. Literatura przedmiotu powołując się na powyższe zdanie widziała w Elżbiecie zwolenniczkę ugody z Zakonem. Nie analizowano jednak dalszej części listu, w której przedstawiono warunki wypuszczenia kupców Zakonu: wyswobodzenie pewnych Polaków z niewoli krzyżackiej i poskromienie komturów Golubia, Torunia, Brodnicy i Świecia w ich działalności skierowanej przeciw Polakom. List nie wskazuje zatem na szczególnie pokojowe nastawienie królowej Elżbiety: wymiana więźniów przez obydwie strony i napomnienie komturów pogranicza to akt sugerujący zabiegi królowej i króla o dobro swoich poddanych, a nie zabieganie o pokój z Krzyżakami. Granowska odprowadzała ponadto króla na wojenną wyprawę przeciw Zakonowi w 1419 roku, a zachowane źródła (rachunki dworu i Długosz) nie wspominają przy tej okazji o podejmowaniu przez nią kroków mających zapobiec starciu zbrojnemu.

Kontakty Granowskiej z przedstawicielami innych państw są praktycznie niezauważalne. Z Litwą ograniczały się wyłącznie do sfery towarzyskiej: odwiedzin i przyjaźni z rodziną Jagiełły oraz wspólnych spotkań pary królewskiej z Witoldem. Król prowadził wówczas rozmowy na wysokim szczeblu politycznym, a Elżbieta pozostawała w otoczeniu dworek i dworzan obydwu dworów. Prawdopodobnym jest, iż do pierwszego spotkania z księciem doszło w kilkanaście dni po ślubie w maju 1417 r. we Lwowie⁴⁸. Pewna jest natomiast obecność Elżbiety i Jagiełły na ślubie Witolda i Juliany Holszańskiej w listopadzie 1418 roku⁴⁹. Pobyt monarchini w Wilnie

³⁹ Pod. kaz., s. 18.

⁴⁰ Tamże, s. 51.

⁴¹ Tamże.

⁴² Tamże, s. 54.

⁴³ Rach. Dw., s. 527, 528, 532.

⁴⁴ Tamże, s. 529, 541, 545, 549.

⁴⁵ Tamże, s. 533, 534; z Węgier przybywa poseł Hondeck.

⁴⁶ Tamże, s. 538–540.

⁴⁷ *Codex epistolaris Vitoldi magni ducis Lithuaniae 1376–1460*, wyd. A. Prochaska, Kraków 1882, nr 745.

⁴⁸ Dł., ks. XI, s. 205; Roczniki, ks. XI, s. 75, podaje, iż spotkanie z Witoldem miało miejsce 24 VI w Dobrowrze. Według Itin. W. Jag., s. 67, czas i miejsce podane przez Długosza są błędne, prawdopodobnym terminem jest 16 V, Łuck – Lwów.

⁴⁹ Rach. Dw., s. 525, mówią o przygotowaniach związanych z wyjazdem na Litwę, list zaś kolektora Piotra do papieża Marcina V poświadcza obecność Elżbiety w Wilnie: CE XV, t. II, nr 91.

miał charakter wyłącznie towarzyski, o czym świadczy brak wiadomości o udziale Elżbiety w październikowym zjeździe króla i Witolda z Krzyżakami oraz rozstanie z Jagiełłą tuż po weselu i samotny powrót wraz z dworem do Krakowa.

Jedyną wskazówką zwracającą uwagę raczej na ogólną pozycję i miejsce Elżbiety w kontaktach z przedstawicielami poselstw, misji zagranicznych, w szczególności z Rzymem, jest list wysłannika papieża Marcina V – kolektora Piotra Wolframa – do tegoż papieża, w którym Piotr donosi, iż otrzymał od Elżbiety list informujący o małżeństwie Witolda z Julianą⁵⁰. Korespondencja ta (królowa musiała być w dobrych stosunkach z Piotrem) i rachunki dworu królewskiego ukazują, iż Elżbieta wbrew słowom przekazanim przez Długosza miała kontakty zarówno z osobami z otoczenia prywatnego Jagiełły, jak i z urzędnikami Królestwa, dyplomatami z zagranicy, duchownymi.

2. Podróże królowej

Król Władysław Jagiełło nazwany został przez Antoniego Gąsiorowskiego *rex ambulans*, co w pełni oddaje charakter panowania tego władcy. Jagiełło większość dni spędzał na objazdach i podróżach po ziemiach polskich, litewskich i ruskich. Ta nadzwyczajna ruchliwość monarchy (w ostatnich 14 latach swego panowania, kiedy król mniej jeździł po kraju, przebywał w Krakowie średnio zaledwie 13 dni w roku, a bywały takie lata, iż pokazywał się na Wawelu 2–3 dni w roku: 1420, 1423, 1426, 1428⁵¹) wpływała na życie jego czterech kolejnych małżonek. Królowe podróżowały często z Jagiełłą lub też wyjeżdżały mu na spotkanie albo odprowadzały go, gdy wyruszał na wyprawy wojenne czy spotkania polityczne.

Krótkość okresu panowania Elżbiety Granowskiej jako koronowanej królowej Polski ułatwia sporządzenie itinerarium tej władczyni. Kolejnymi powodami podjęcia tej pracy były: po pierwsze – dobry stan bazy źródłowej, a po drugie – artykuł S. Kurasia, w którym autor podjął próbę stworzenia itinerarium trzeciej żony Jagiełły⁵². Jest ono jednak niedokładne i wymaga poprawienia licznych nieścisłości.

Postawiłam sobie za zadanie prześledzić trasy podróży królowej, kierunki i cele wyjazdów oraz porównać jej harmonogram podróży z mobilnością króla Władysława Jagiełły. Sporządzając itinerarium Elżbiety Granowskiej przejęłam za A. Rutkowskim podział na tzw. podróże małe i duże⁵³. Wzorowałam się także na pracach A. Gąsiorowskiego i G. Rutkowskiej, która zajęła się sporządzeniem itinerarium królowej Jadwigi⁵⁴.

Analiza dużych podróży Elżbiety wykazuje, że wiązały się one zawsze z osobą i objazdami króla Władysława Jagiełły. Królowa albo towarzyszyła monarsze, albo podróżowała na jego wezwanie sama (rzadziej) lub w towarzystwie dworu królewskiego⁵⁵. Takim

⁵⁰ CE XV, t. II, nr 91.

⁵¹ A. Gąsiorowski, *Polskie itineraria średniowieczne*, „Zapiski Historyczne”, t. L, 1985, z. 3, s. 236.

⁵² S. Kuraś, *Burzliwe życie...*, s. 36.

⁵³ A. Rutkowski, *Objazdy i system rządzenia państwem przez Kazimierza Wielkiego*, „Kwart.Hist.”, R. 85, 1978, nr 3, s. 621 i nn.

⁵⁴ Itin. W. Jag.; G. Rutkowska, *Itinerarium królowej Jadwigi 1384–1399*, [w:] *Dzielo Jadwigi i Jagiełły*, red. W. Biliński, Warszawa 1989.

⁵⁵ W maju i czerwcu 1417 roku towarzyszyła królowi w objeździe ziem ruskich: Dł., ks. XI, s. 205; Roczniki, ks. XI, s. 75; Itin. W. Jag., s. 67, przyp. 2. Na początku lutego 1418 r. udała się do Jednej, naprzeciw króla powracającego z Litwy; spędziła z monarchą kilka dni, po czym obydwaj dwory rozjechały się w przeciwnie kierunki: Dł., ks. XI, s. 206, 216; Roczniki, ks. XI, s. 77, 87; Itin. W. Jag., s. 68. Na wezwanie króla przybyła na Wielkanoc (13–27 kwietnia) 1418 roku do Brześcia Kujawskiego, a następnie towarzyszyła Jagielle w objeździe po Wielkopolsce. Podejmowała wraz z Władysławem w Pobiedziskach (czerwiec/lipiec) posłów wracających z soboru w Konstancji (Itin. W. Jag., s. 68). Wyjazd Elżbiety ze swoją pasierbicą Jadwigą, córką Anny Celejskiej, jest poświadczony w rachunkach (Rach. Dw., s. 518) – 2 IV obydwie królowe udały się do Olkusza, leżącego na drodze prowadzącej z Krakowa do Wielkopolski i na Kujawy. Dalej szlak mógł prowadzić przez Koziegłowy – Częstochowę – Kłobuck – Krzepice – Wieluń – Sieradz – Kalisz – Stawiszyn – Konin – Radziejów do Brześcia Kujawskiego. Dł., ks. XII, s. 216; Roczniki, ks. XII, s. 88. W lipcu 1419 roku przybyła do klasztoru na Łysej Górze, w którym przebywał już król. Monarcha udał się wraz z wojskami w kierunku Czerwińska, a Elżbieta powróciła do Krakowa. Rach. Dw., s. 534, 535; Dł., ks. XI, s. 11; Roczniki, ks. XI, s. 70.

samotnym wyjazdem była podróż Elżbiety na Ruś (koniec kwietnia 1419); wówczas to królowa kazała pozostać w Krakowie nawet najbliższemu dwórkowi. Przyczyną wydania takiego polecenia był zapewne fakt, iż Granowska jadąc najprawdopodobniej na spotkanie z Jagiełłą⁵⁶ podróżowała przez swe dobra rodowe (łańcuckie) i zatrzymywała się w rodzinnych siedzibach, w których to miejscach obecność orszaku dworek była niepotrzebna⁵⁷. Wszystkie wyjazdy zagraniczne Elżbiety uzależnione były od planów politycznych króla Jagiełły. Królowa nigdy nie brała udziału w politycznych rozmowach międzynarodowych, pozostawiając tę sferę działalności w rękach monarchy. Tak było w przypadku dobrze poświadczonej źródłowo wyprawy na Litwę w jesieni 1418 roku⁵⁸. Po 20 IX 1418 ruszyły na Litwę pierwsze wozy i marszałek dworu Elżbiety, zaś po św. Michale król i królowa wraz z dostojnikami opuścili ziemie polskie⁵⁹. Podróż na Litwę przebiegała przez Skoki-Dubno-Grodno i Dorsuniszki (statkiem), gdzie nastąpiło powitanie pary monarszej przez Witolda. Królowa bawiła kilkanaście dni w Kownie (Jagiełło i Witold odbyli w tym czasie zjazd z wielkim mistrzem krzyżackim w Wielonie), po czym udała się do Trok na spotkanie z Jagiełłą⁶⁰. Pobyt Elżbiety na Litwie trwał do 13 XI – dnia ślubu Witolda z Julianą Holszańską, po czym po kilku dniach zabaw dworskich Elżbieta z dworem udała się w drogę powrotną do Polski.

Jeśli chodzi o tzw. małe podróże, wyjazdy nie wykraczające poza granice Małopolski, to należy zaznaczyć, że w porównaniu do dużych podróży stanowiły one większy procent w całościowym bilansie wojaży królowej. Podobnie rzecz się miała z podróżami trzech pozostałych żon Władysława: Jadwigi, Anny i Zofii. Elżbieta poruszała się przede wszystkim według małopolskich szlaków stacji królewskich, rzadziej zatrzymywała się w dobrach kościelnych i prywatnych (nie licząc jej własnych dóbr). Trasy podróży nie uległy zmianie w porównaniu z drogami jej poprzedniczek: po prawej stronie Wisły Granowska zatrzymywała się w Niepołomicach, Bochni, Bieczu, Nowym Sączu, a po lewej gościła w Proszowicach, Nowym Korczyniu, Miechowie i Wiślicy. Analizując mobilność Granowskiej i pozostałych żon Jagiełły, należy podkreślić charakterystyczne cechy podróży Elżbiety:

- większa autonomiczność działań w porównaniu do Anny Celejskiej, drugiej żony króla,
- podobna, w porównaniu do Jadwigi i Zofii, częstotliwość małych podróży, a także czas przebywania w stacjach królewskich,
- brak samodzielności w podejmowaniu dużych podróży (w porównaniu do Jadwigi i do Zofii Holszańskiej w latach bezkrólestwa 1444–1447).

Adres Autorki:

Mgr Olga Miriam Przybyłowicz
Instytut Archeologii i Etnologii PAN
Al. Solidarności 105
00-140 Warszawa

⁵⁶ Król przebywał w Sanoku 3 V 1419 r.: Itin. W. Jag., s. 70.

⁵⁷ W siedzibach rodowych Elżbiety z pewnością nie brakowało osób, które mogłyby pełnić funkcje dworek przy królowej. Poza tym wyprawa z liczniejszą świtą mogłaby w warunkach domowych stwarzać kłopoty lokalowo-aprowizacyjne.

⁵⁸ Rach. Dw., s. 525; Dł., ks. XI, s. 219–220; Roczniki, ks. XI, s. 88.

⁵⁹ Tamże.

⁶⁰ Tamże.